

dr hab. Bogusław Skowronek, prof. UP

Kraków, 7 marca 2014 r.

Katedra Lingwistyki Kulturowej i Komunikacji Społecznej

Katedra Mediów i Badań Kulturowych

Instytut Filologii Polskiej

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Recenzja dorobku naukowego, organizacyjnego i dydaktycznego oraz monografii

Agresja. Studium semantyczno-pragmatyczne

w związku z postępowaniem habilitacyjnym

dr Bożeny Taras

I.

Pani dr Bożena Taras jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym Uniwersytetu Rzeszowskiego (wcześniej Wyższej Szkoły Pedagogicznej) od ukończenia studiów polonistycznych w 1987 roku, zwieńczonych magisterium na podstawie pracy *Język komedii A.K.Czartoryskiego „Panna na wydaniu”*. Obecnie zatrudniona jest na stanowisku adiunkta. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa uzyskała Ona na podstawie rozprawy *Taniec jako dyskurs niewerbalny (analiza pragmalingwistyczna na przykładzie tańców ludowych ziemi rzeszowskiej)* napisanej pod kierunkiem prof. Leszka Bednarczuka. W skróconej wersji praca ta została opublikowana jako monografia naukowa zatytułowana *Dyskurs taneczny ziemi rzeszowskiej. Analiza pragmalingwistyczna* (Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1999, ss. 154).

Opublikowany podoktorski dorobek naukowy dr Bożeny Taras liczy 33 pozycje. Na wskazany dorobek składają się: 2 monografie naukowe, wspomniana już książka *Dyskurs taneczny ziemi rzeszowskiej. Analiza pragmalingwistyczna* oraz monografia habilitacyjna *Agresja. Studium semantyczno-pragmatyczne* (Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2013, ss. 315) traktowana, w myśl obowiązujących przepisów awansowych, jako

osiągnięcie naukowe; 2 współredagowane monografie wieloautorskie (*Karol Wojtyła – Jan Paweł II. Słowa prawdy i życia. Szkice lingwistyczne*, Rzeszów 2010, wraz z Kazimierzem Ożogiem i *Od miłości do nienawiści. Językowe mechanizmy kreowania emocji*, Rzeszów 2010, wraz z Wiolettą Kochmańską) oraz 29 artykułów opublikowanych w czasopismach i monografiach wieloautorskich. Habilitantka opublikowała również jedną recenzję książki oraz sprawozdanie z sesji naukowej. Większość prac została wydana w Rzeszowie, w uniwersyteckim wydawnictwie oraz na łamach zeszytów naukowych rodzimej uczelni. Chcę jednak podkreślić, iż dorobek dr Taras nie ma wyłącznie lokalnego charakteru. Jej artykuły i studia ukazywały się też w pracach uniwersyteckich w Krakowie, Lublinie, Wrocławiu, Poznaniu, Katowicach, Łodzi oraz w tak prestiżowych czasopismach i seriach, jak „Język Polski”, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, „Język a Kultura”, czy „Język a komunikacja”. Jest to dowód, iż redakcje oraz recenzenci tych renomowanych pism wysoko ocenili propozycje publikacyjne rzeszowskiej Uczzonej.

Dorobek konferencyjny dr Bożeny Taras jest znaczny. Uczestniczyła Ona z referatami w 37 ogólnopolskich konferencjach naukowych, organizowanych przez uniwersytety i towarzystwa naukowe z całego kraju, np. Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Śląski, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Polskie Towarzystwo Językoznawcze, Krakowskie Towarzystwo Popularyzowania Wiedzy o Komunikacji Językowej „Tertium”, Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego. Tak duża aktywność konferencyjna pokazuje, iż Habilitantka jest Badaczką mobilną, chętnie angażującą się w naukowe przedsięwzięcia, ciągle poszerzającą horyzonty badawcze, znaną w ogólnopolskim środowisku językoznawczym. Tę sporą aktywność naukową – co jest bardzo ważne w staraniach o nadanie stopnia doktora habilitowanego - należy więc ocenić pozytywnie.

II.

Pierwszym polem dociekań naukowych dr Bożeny Taras było badanie kultury ludowej ziemi rzeszowskiej. Zwieńczeniem tych prac stał się doktorat *Taniec jako dyskurs niewerbalny (analiza pragmalingwistyczna na przykładzie tańców ludowych ziemi rzeszowskiej)* oraz podoktorska monografia *Dyskurs taneczny ziemi rzeszowskiej. Analiza pragmalingwistyczna*. Książka ta w procedurach awansowych była już oceniana, zatem

powiem tylko, że jest to praca niezwykle interesująca, wręcz nowatorska. Metodologia pragmatyki językowej połączona z instrumentarium kulturowym, etnograficznym, muzykologicznym i choreograficznym pozwoliła spojrzeć na taniec ludowy jako na całościowy komunikat, polisemiczny makrodyskurs, będący „skończonym i uporządkowanym ciągiem tekstów” (s. 17), zarówno werbalnych, jak i niewerbalnych. Użycie narzędzi językoznawczej analizy w celach omówienia materii spoza obszaru języka dało nadspodziewanie dobre efekty. Powstała monografia interesująca poznawczo, oryginalna metodologicznie, obfita w nowatorskie ustalenia. Ów charakter lingwistyczno-kulturowy prowadzonych dociekań stanie się znakiem rozpoznawczym naukowej twórczości Habilitantki. Wszystkie Jej pozostałe opublikowane studia ukazywać będą zjawiska językowe i komunikacyjne w szerokim kulturowym kontekście. Wysoko oceniam takie podejście badawcze, gdyż w mej opinii tylko lingwistyka interdyscyplinarnie sprzężona z szeroko rozumianym kulturoznawstwem jest w stanie w miarę wyczerpująco opisać dzisiejszą przebogatą rzeczywistość językową.

Dr Bożena Taras w swych późniejszych pracach badanie folkloru ziemi rzeszowskiej poszerzyła o nowe aspekty. Spoglądała na jego przejawy już nie tylko w optyce pragmatyczno-językowej, ale także etnolingwistycznej i ogólnokulturowej. Tak więc, oceniając tylko ten obszar, trzeba odnotować spory rozwój naukowy Habilitantki. Co ważne, nie poprzestaje Ona na obserwacjach już poczynionych i nie dubluje swoich prac. Dzięki kategoriom kognitywnym (obrazowaniu, profilowaniu i stereotypizacji) udało jej się np. efektywnie opisać konceptualizacje kobiety i mężczyzny w tradycji ludowej Rzeszowszczyzny. Analizując rozmaite przejawy kultury ludowej (nie tylko językowe), udowadnia także, że chłopska rzeczywistość kulturowa już praktycznie nie istnieje (zwłaszcza jeśli chodzi o kulturę taneczną). Cywilizacyjne przemiany skazały ją (w większości) na folklorystyczne stylizacje. Bardzo wysoko oceniam artykuł poświęcony wulgaryzmom w języku mieszkańców wsi rzeszowskiej. Wnikliwa lingwistyczno-kulturowa analiza przykładów, umiejętność sytuowania form językowych w odpowiednich kontekstach oraz precyzyjne określanie ich wielorakich funkcji dały w efekcie wielostronny, niejednoznaczny i daleki od stereotypowego obraz wiejskich przekleństw oraz różnych językowych form rubasznych, frywolnych i obscenicznych. Warto podkreślić, iż we wszystkich pracach z obszaru badań kultury ludowej wnioski i uogólnienia zawsze są wywodzone z bogatego

materiału egzemplifikacyjnego. Są to rozważania interesujące poznawczo, o mocnym podglebiu teoretycznym, dowodzące pracowitości Autorki oraz Jej sprawności analitycznej.

Problematyka komunikacji międzyludzkiej, w tym także komunikacji medialnej stanowi kolejne ważne pole dociekań naukowych dr Bożeny Taras. W polu tym mieszczą się przede wszystkim teksty o charakterze pogłębionych studiów empirycznych, materiałowych, ale nie brak w nim również ciekawych prac teoretycznych (np. *Słowo do słowa, zrobi się rozmowa, czyli kilka spostrzeżeń na temat rozmowy* [2003]; *Pragmalingwistyka jako metoda badania dyskursu* [2006]; *Język – kultura – public relations* [2007]. Badania przemian wzorców tradycyjnej komunikacji społecznej, szczególnie widocznych w komunikacji medialnej zaowocowały interesującymi wypowiedziami. Habilitantka, choć lingwistka, bardzo sprawnie porusza się w przestrzeni różnych dyskursów medialnych (reklamowych, prasowych, telewizyjnych, radiowych oraz internetowych). Zawsze efektywnie łączy wiedzę językoznawczą z wiedzą socjologiczną, komunikologiczną, kulturoznawczą, medioznawczą, wreszcie polityczną. Dr Bożena Taras mocno akcentuje walory aksjologiczne komunikacji międzyludzkiej, podkreśla wagę kompetencji użytkowników języka, piętnuje ich agresywne zachowania werbalne. I chociaż ma sporo racji w diagnozie negatywnych zjawisk współczesnego pejzażu językowo-kulturowego, to jednak wielokroć w swych ocenach jest zbyt pryncypialna. Do wątku tego powrócę w ocenie rozprawy habilitacyjnej.

Przykładem doskonałego warsztatu filologicznego Habilitantki mogą być analizy zjawisk językowo-kulturowych mieszczących się w medialnym dyskursie politycznym. Teksty *Relatywne i antynomiczne wartościowanie kampanii irackiej* [2007] oraz *Intertekstualność w spotach wyborczych (na przykładzie parlamentarnej kampanii wyborczej 2007)* [2010] są tego świadectwem. Charakteryzuje je interdyscyplinarność ujęcia, świetne zaplecze teoretyczne, umiejętność wieloaspektowej analizy wyekscerpowanego materiału, precyzyjny rozbiór faktów językowych, jasna kompozycja tekstu, uporządkowany wywód, wreszcie dobrze umotywowane wnioski. Lingwistyczna analiza języka i komunikacji zaprezentowana w obu tekstach wyraźnie odsłoniła mechanizmy stojące u podstaw kreacji medialnego obrazu świata.

Stosunkowo skromny liczbowo, ale interesujący poznawczo jest zbiór tekstów poświęconych kreacji wybranych kategorii świata przedstawionego w tekstach artystycznych. Badaczka zajęła się obrazami lasu w literaturze oraz folklorze, motywami słowiańskimi w

twórczości Karola Wojtyły oraz poetycką definicją czasu w poezji Haliny Poświatowskiej. Studia te udowadniają, jak bardzo tradycja kulturowa, zaplecze symboliczne, idiom narodowych emocji wpływają na dobór środków wyrazu - tym samym na literackie obrazy świata kreowane przez poszczególnych twórców. Ważne to artykuły, pokazujące szerokość zainteresowań badawczych Habilitantki oraz Jej spore kompetencje filologiczne.

Ostatnia grupa prac, poświęcona zjawiskom agresji w języku, kulturze i mediach, tematycznie zapowiada rozprawę habilitacyjną (*O znaczeniu pojęcia AGRESJA w języku studentów* [2008]; *Ekspansja wulgarności w języku i kulturze* [2011]; *Młodzi gniewni w Internecie – o agresywnych zachowaniach językowych młodzieży* [2011]). Zresztą część uogólnień poczynionych w tych artykułach znalazło swe miejsce w monografii. Już w zapowiadających tę książkę pracach agresja słusznie opisywana była przez dr Taras jako kategoria niejednorodna i niejednoznaczna, wymykająca się zamykającym opisom. Ten obszar tematyczny dorobku publikacyjnego omówię, poddając ocenie monografię.

Podsumowując tę część recenzji, pragnę stwierdzić, że zestaw artykułów przedstawiony do oglądu jest dorobkiem znacznym i naukowo wartościowym. Oceniam go wysoko. Wszystkie teksty (choć tematycznie różnorodne) łączy perspektywa kulturowa oraz podejście funkcjonalne. Fakty językowe zawsze sytuowane są w możliwie licznych kontekstach i analizowane pod kątem nie tylko formalnej struktury, ale przede wszystkim rozmaitych funkcji, jakie pełnią w akcie komunikacji. Pozytywnie zwracają uwagę jasno określony cel badań, dobrze wybrany materiał, odpowiednia metoda oraz adekwatne dlań narzędzia badawcze. Także interdyscyplinarne zaplecze teoretyczne, erudycja Habilitantki, wnikliwość analiz, nienaganny styl naukowego wywodu jednoznacznie pokazują, iż mamy do czynienia z Badaczką dojrzałą, w pełni zasługującą na samodzielność naukową.

III.

Autorska monografia, *Agresja. Studium semantyczno-pragmatyczne*, wskazana jako osiągnięcie naukowe, jest pracą oryginalną, koncepcyjnie i metodologicznie przemyślaną, poznawczo wartościową, obfitującą w ważne ustalenia naukowe oraz wyrazistą jeśli chodzi o oceny (czasem za bardzo, ale o tym w dalszej części recenzji). Moim zdaniem, stanowi ona znaczny wkład w polskie językoznawstwo.

W lekturze monografii, którą generalnie oceniam wysoko, zwraca uwagę jej precyzyjna kompozycja, wynikająca głównie z dokładnie określonych pól paradygmatyczno-

metodologicznych. Wyznaczają one tok wywodu. Po zagadnieniach wstępnych (kreślących temat pracy, koncepcję preferowanych wartości oraz pozycję Autora) mamy część pierwszą, w której obok interdyscyplinarnego spojrzenia na agresję, jako niejednorodne zjawisko socjokulturowe, znajduje się przegląd językoznawczych opracowań na ten temat (dodam, bardzo wnikliwy). Dwie pozostałe części – zasadnicze dla monografii – to analiza agresji dokonana z perspektywy semantyki (moim zdaniem, najlepszy fragment książki) oraz ogląd aktów agresji w świetle pragmalingwistyki.

W zagadnieniach wstępnych Autorka precyzuje, iż „praca ogranicza się przede wszystkim do form werbalnych, pokazujących aktantów, ich postawy i działania w różnych uwarunkowaniach komunikacyjnych” (s. 23). Takie lingwistyczne ukierunkowanie analiz jest w rozważaniach dominujące. I jest to wielki plus rzeczony książki. Dlatego też szkoda, że główna teza monografii zdecydowanie wykracza poza językoznawstwo. Pogląd, iż „człowiek stał się agresywny, przeżywa kryzys, bo utracił miarę, tożsamość” (s. 24) stanowi sąd kontrowersyjny, bo nie dość, że jest on jednoznacznie wartościujący, to jeszcze redukcjonistyczny i w mojej ocenie fałszywy. Zawarta jest w nim bowiem implikatura, iż człowiek „dawniej”, „kiedyś”, czyli w czasach przed owym „kryzysem” nie był agresywny, bo „posiadał miarę”, natomiast dzisiejszy stan kryzysu - jak dowiadujemy się z dalszych wywodów Autorki - wynikający z przemian cywilizacyjno-kulturowych, leży u podstaw zachowań agresywnych. Wyostriłem nieco tezę Habilitantki, by pokazać, że jest to nader ryzykowne uzasadnienie przyczyn ludzkich zachowań agresywnych, od zawsze przecież istniejących w kulturze. Szanuję akt jednoznacznej deklaracji światopoglądowej Autorki, ale posługiwanie się wyłącznie kluczem kryzysu tożsamości oraz kategoriami aksjologicznej oceny, widzenie agresji w kategoriach wyłącznie „braku”, „kryzysu” jest wybiórczym i ahistorycznym podejściem badawczym, które zdecydowanie nie oddaje złożoności opisywanej materii. Pragnę też przypomnieć, że ogrom aktów agresji, które miały miejsce w historii ludzkości nie był wynikiem kryzysu wartości, albo rozbitej tożsamości, wręcz przeciwnie - to bardzo ugruntowane wartości, mocna wspólnota idei oraz niezachwiana tożsamość charakteryzująca, np. fundamentalistów religijnych, legła u podstaw wielu przerażających zachowań.

Część druga pracy (*Agresja z perspektywy semantyki*) przynosi bardzo ważne rozstrzygnięcia. Habilitantka próbuje zrekonstruować różne konceptualizacje pojęcia „agresja”. Wykorzystuje w tym celu uniwersalistyczną koncepcję Anny Wierzbickiej.

Tworzenie eksplikacji semantycznych może prowadzić do interesujących uogólnień, choć moim zdaniem bardziej efektywną badawczo metodologią byłaby konsekwentnie realizowana koncepcja „definicji kognitywnej” (też „wyidealizowanego wzorca kognitywnego” ICM). Eksplikacje w ujęciu Wierzbickiej, dążąc do odtworzenia uniwersalnego znaczenia, zawsze są bowiem niepełne, poszczególne zaś komponenty – jednak dowolnie przez badacza hierarchizowane - nie są w stanie oddać skomplikowania znaczeniowego danego pojęcia. Dlatego próba stworzenia przez Habilitantkę – za Wierzbicką – inwariantu semantycznego „agresji” za pomocą uniwersalnych składowych eksplikacji jest ryzykowna (ale jest to generalna, nieusuwalna wada koncepcji odtwarzania struktury znaczenia za pomocą jednostek elementarnych). Mimo tego zastrzeżenia, opis oraz wzajemne relacje profili znaczeniowych, składających się na konceptualizację „agresji” w poszczególnych grupach respondentów (studentów, więźniów, młodzieży szkolnej) jest bardzo przekonujący. Habilitantka udowodniła, iż definicje użytkowników języka (mieszczące się w obszarze racjonalności potocznej) zdecydowanie różnią się od definicji scjentystycznych (słownikowych) oraz że znaczenie zawsze funkcjonuje jako rezultat oddziaływania na siebie różnorodnych fenomenów, efekt wzajemnych interakcji: świata zewnętrznego, schematów poznawczych istniejących w umyśle użytkownika, jego przestrzeni socjo-społecznej oraz osobniczego języka uwikłanego w kulturowo zmienne systemy wiedzy i wartości. Podkreślić trzeba, że zgromadzony przez Badaczkę materiał ankietowy jest imponujący, a jego interpretacja - w obrębie przyjętej metody - nie budzi większych zastrzeżeń (choć można dyskutować nad klasyfikacją niektórych wypowiedzi respondentów). Z pewnością przydałoby się też wskazanie rozkładu procentowego wyszczególnionych komponentów znaczeniowych. Byłaby to ciekawa próba rekonstrukcji ich utrwalenia w języku. Spełniony byłby wtedy wymóg adekwatności strukturalnej w odtwarzaniu semantycznej budowy danej jednostki werbalnej.

Część kolejna monografii (*Agresja w świetle pragmalingwistyki*) dla lingwisty jest również wielokrotnie interesująca. Dzięki zastosowaniu narzędzi pragmatyki językowej Autorce udało się pokazać wieloaspektowość strukturalno-semantyczną językowych działań agresywnych oraz ich strukturę interakcyjno-komunikacyjną. Habilitantka, posługując się konkretnymi przykładami wypowiedzi, podjęła się zadania, by opisać ważne problemy lingwistyczno-kulturowe: tabu komunikacyjne, manipulację językową, agresję w polityce, potoczność i wulgarność często pojawiające się w komunikacji. Są to ważne zagadnienia, istotne dla współczesnego pejzażu kulturowego, dlatego też interpretacje poszczególnych

zjawisk powinny być odpowiednio wyważone. Niestety, takiego balansu często brakowało w wywodach Autorki. I chociaż w ocenianym rozdziale spotkać można bardzo wnikliwe analizy językowe, to jednak większość przywołanych zjawisk lingwistycznych służyła ilustracji tezy mówiącej o „degeneracji systemu kulturowego” (s. 250) oraz poglądu, że „agresja staje się wszechobecna” (s. 265), a człowiek „zakosztowawszy wolności” (s. 267), czuje się „zagubiony we współczesnym świecie, odrzuca normy społeczne i kulturowe, przekracza granice uczciwości i moralności, zrywa z otwartością i szczerością w kontaktach z bliźnimi” (s. 267).

Rzeszowska Badaczka, generalnie rzecz ujmując, umie poruszać się w obszarach kulturowych, społecznych, etnograficznych, politologicznych (udowodniła to wielokrotnie w swoich publikacjach). Dlatego tym bardziej razi arbitralność oceny i zbyt daleko idące uogólnienia. Szkoda, że w swej erudycyjnej pracy (warto pochwalić imponującą bibliografię), nie wykorzystała Ona ustaleń wielu innych badaczy, zajmujących się ludzką przemocą, które z pewnością wysubtelniłyby Jej analizy, chociażby antropologów i psychologów ewolucyjnych (np. Davida M.Bussa), historyków i kulturoznawców (np. Michela Foucaulta), socjologów (np. Pierre’a Bourdieu), czy medioznawców. Warto byłoby sięgnąć po najnowsze ustalenia, pokazujące, że kategoria „kultury masowej” jest już nieadekwatna do opisu współczesnej medialnej kultury - kultury konwergencji, mediów społecznościowych i dyferencjacji grup odbiorczych. Bardzo przydatna byłaby również lektura raportu badaczy z Wyższej Szkoły Psychologii Społecznej pt. „Młodzi i media”, którzy udowodnili, że młodzi ludzie wcale nie są „pozbawieni podstaw kulturowych i społecznych, bez oparcia w wartościach, gubią się w chaosie cywilizacyjnym” – jak pisze Autorka - oraz nie mają najmniejszych problemów z „procesami adaptacyjnymi i ze świadomym przystosowaniem się do nowej rzeczywistości” (s. 165). Brakuje mi też w rozważaniach kilku ważnych odniesień teoretycznych, np. kategorii „przemocy symbolicznej”, „przemocy obrazów” oraz opisanie relacji między wiedzą a władzą, które „zarządzają” społeczną przemocą oraz lękiem przed nią (ważna byłaby tu socjo-kulturowa koncepcja „paniki moralnej”).

Omawiana monografia z lingwistycznego punktu widzenia stanowi książkę potrzebną i wartościową. Problem agresji i przemocy jawi się dziś jako naprawdę istotny, spora część diagnoz formułowanych przez Habilitantkę jest słuszna, dlatego tym bardziej nie mogłem nie zwrócić uwagi na proste (zbyt proste) oceny oraz pominięcia niektórych ważnych, moim zdaniem, koncepcji, dotyczących opisywanego zjawiska.

IV.

Kończąc niniejszą recenzję pragnę pozytywnie odnieść się do ostatniego pola w działaniach Habilitantki. Pani dr Bożena Taras, jako nauczycielka akademicka, prowadzi wszystkie typy zajęć dydaktycznych, w tym seminaria licencjackie i magisterskie (zawsze zakończone odpowiednimi promocjami). Prócz tego była Ona współorganizatorką trzech ogólnopolskich konferencji naukowych, również aktywnie współpracuje z doktorantami. Jej zatrudnienia organizacyjne mieszczą się w standardowych wymaganiach stawianych pracownikom wyższej uczelni (członkostwo w Radzie Instytutu, pełnienie funkcji opiekuna roku i kół naukowych, układanie harmonogramu itp.). Pozytywnie trzeba zaznaczyć sporą aktywność Habilitantki w ogólnopolskich towarzystwach naukowych. Przykładowo, od 2002 roku jest Ona przewodniczącą rzeszowskiego Oddziału Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego.

V.

Konkluzja. Jestem przekonany, iż monografia autorska *Agresja. Studium semantyczno-pragmatyczne* oraz obszerny i zróżnicowany dorobek naukowy dr Bożeny Taras stanowią znaczny wkład w rozwój współczesnego językoznawstwa polskiego. Dokonania badawcze Habilitantki jednoznacznie dowodzą, iż wykazuje się Ona istotną aktywnością naukową. Wszystko to upoważnia mnie do stwierdzenia, iż **dr Bożena Taras spełnia ustawowe wymagania stawiane habilitantom i może zostać dopuszczona do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego**. Wniosek ten przedkładam Komisji Habilitacyjnej oraz następnie Radzie Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

